



W NUMERZE:

| | |
|---|---|
| Apel Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności | 1 |
| Wieszajmy flagi! | 1 |
| Czy tylko "mądrzej głowie dość dwie słowie" ? | 2 |
| Piętnujmy, ale nie ulegajmy fałszywym opiniom | 2 |
| 10 lat grupy modlitwy ŚW.OJCA PIO | 3 |
| Zainwestuj w rodzinę | 3 |
| Komunikaty Parafialnego zespołu Caritas | 4 |
| Wydarzenia miesiąca | 4 |
| Prawo kościoła na co dzień | 5 |
| Różaniec w intencji własnego dziecka | 5 |
| Globalna rewolucja seksualna | 6 |
| Zaproszenie na wieczornicę | 6 |
| Kącik dla dzieci | 7 |
| Święty uśmiechnięty | 8 |

Redaktor: Jan Gąsiorowski
TELEFON: 513 178 094
E-MAIL:
gazetka-jadwisia@wp.pl

Czasopismo parafii św. Jadwigi Śląskiej w Poznaniu

APEL SPOŁECZNEGO KOMITETU ODBUDOWY POMNIKA WDCIĘCZNOŚCI W POZNANIU

Szanowni Mieszkańcy miasta Poznania!

Zwracamy się z gorącym apelem o udzielenie poparcia idei odbudowy w Poznaniu Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa zwanego Pomnikiem Wdzięczności i podpisanie petycji do Prezydenta Miasta w tej sprawie. Aktualnie brakuje jedynie jego akceptacji do tego, by prace budowlane mogły się rozpocząć. Pierwotnie zamierzaliśmy odbudować Pomnik do roku 2018, w którym będziemy obchodzić 100 rocznicę odzyskania niepodległości, wierzymy jednak, że uda się to zrobić wcześniej, już do roku 2016, czyli do obchodów 1050 rocznicy Chrztu Polski i planowanej w Poznaniu wizyty papieża Franciszka.

Po szeroko prowadzonych przez nas konsultacjach społecznych Komitet jednomyślnie podjął decyzje o odbudowie Pomnika w tym samym kształcie, w jakim istniał on przed wojną. Po wielu rozmowach i dyskusjach z przedstawicielami naszej archidiecezji oraz władz naszego Miasta i regionu, zgadzając się z twierdzeniem, iż nie jest obecnie możliwe odbudowanie Pomnika na przedwojennym miejscu, czyli obecnym Placu Adama Mickiewicza, przyjęliśmy proponowaną nam lokalizację Pomnika w obszarze Jeziora Maltańskiego wzdłuż Alei Jana Pawła II. Dysponujemy już dokumentacją architektoniczną i budowlaną Pomnika, cały czas zbieramy fundusze na odbudowę i zgłasza się do nas coraz więcej osób gotowych wesprzeć tę ideę finansowo. Jej realizacja jest więc coraz bardziej realna.

Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa był wyrazem wdzięczności narodu polskiego za odzyskanie niepodległości po latach rozbiorów i zwycięskie powstanie wielkopolskie. Zbudowano go dzięki ofiarności mieszkańców Poznania, Wielkopolski i całego kraju. We wrześniu 1939 r. zburzyli go Niemcy i do tej pory nie został on odbudowany. Najwyższy czas, by z powrotem znalazł się w naszym Mieście przypominając wszystkim idee naszych przodków – umiłowanie Boga i Ojczyzny.

Spółeczny Komitet Odbudowy Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa zwanego Pomnikiem Wdzięczności powstał 3 lutego 2012 r. w Poznaniu. Jest poza partyjnym stowarzyszeniem zrzeszającym wszystkich, którzy chcą działać na rzecz odbudowy Pomnika. Obecnie liczy około 300 osób oraz co najmniej drugie tyle nieformalnych członków angażujących się w jego działalność w poszczególnych parafiach.

Drodzy Parafianie,

Zachęcamy do wywieszania flag w święta kościelne i państwowe.

Niech ten drobny gest będzie manifestem naszej wiary i przywiązania do wartości patriotycznych.

Kiedy wieszamy flagi:

1.03 – Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy wyklętych”

2.04- Wspomnienie odejścia do Domu Ojca JPPII

2.05 – Święto Polskiej Flagi

3.05 –Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski oraz święto Konstytucji 3 maja

19.06- Boże Ciało (2014)

15.08 – Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Święto Wojska Polskiego

1.09 – rocznica wybuchu II wojny Światowej

16.10 – Odpust parafialny – Święta Jadwiga Śląska oraz Dzień Papieża JPPII

11.11 – Święto Odzyskania Niepodległości

27.12 – Wybuch Powstania wielkopolskiego

POAK

Czy tylko "mądrzej głowie dość dwie słowie" ?

Któż z nas, biorąc udział w różnego rodzaju oficjalnych czy prywatnych spotkaniach nie był świadkiem słownego lapsusu, wypowiedzianego przez jednego z uczestników? Ba, sam nie był autorem takiej językowej gafy. Ot, dla przykładu ktoś może tłumaczyć swoje zmęczenie słowami; " ach wybaczcie - wczoraj jadąc do Warszawy przejechałem ponad 700 km". Prawie każdy, każda mądra głowa potraktuje ten lapsus z pobłażaniem, przyjmując oczywiście do wiadomości sam powód zmęczenia. Pomyśli w dodatku, że tłumaczący sam może dokona poprawki o przejechanej wczoraj trasie. Wiadomo bowiem, że z Poznania do Warszawy to odległość ok. 300 km, a ów zmęczony miał na myśli nie tylko ten odcinek, ale także przebyte kilometry w Stolicy jak i drogę powrotną. I mógłby dalej opowiadać na pewno ciekawe rzeczy. Ale nie ! Zawsze się znajdzie... super mądra i chorobliwie dokładna głowa dla której ów lapsus stał się idealną okazją, by zaistnieć i błysnąć w towarzystwie. "Przepraszam bardzo, ale do Warszawy jest nie 700 a nieco ponad 300 kilometrów" - odezwie się głosem, zdradzającym niemałe z siebie zadowolenie. To tylko pretekst dla głowy wrogiej, dla której owe dwa słowa są idealne do wypowiedzenia poglądu, że na pewno ów wróciwszy z Warszawy myśli, że skoro ma stanowisko oraz tytuł doktora to może uważać obecnych za niedouczonech i tym samym opowiadać głupoty. Zaraz też z filozoficznym zacięciem żachnie się retorycznie głowa zakompleksiona w stylu " I jak taki może mieć ukończone studia". Bohater niespodziewanej akcji, zaskoczony, indagowany by wykrztusił słowo "przepraszam" zapomniał, by powiedzieć o powodzie ważnej wizyty w Stolicy, a także skromnym fakcie, że zebrani piją dobre wino przywiezione akurat przez niego. Prym tu jednak zawsze wiedzie mądra ale i wredna głowa, która jakby dla dobra obrażonego i uszkodzonego ogółu (a tak naprawdę zdecydowanej mniejszości) umiejętnie potrafi wzmocnić napięcie, zatruć atmosferę, windując jednocześnie siebie do miana wyroczni. Porównywalnych sytuacji może każdy chcący doszukać się w skali nie wąskiego grona znajomych lecz ogólnopolskiej. Ot, choćby tragiczny przykład. Jadący pod wpływem alkoholu ksiądz potrafił i mocno poturbował na drodze dziecko, które trwale okaleczone będzie żyło z traumą przez resztę swoich dorosłych dni.

To naprawdę bardzo przykre dla wszystkich zdarzenie. Atakujące z furją media stają w specyficzny sposób w obronie pokrzywdzonego dziecka. Pełne fałszywej troski nagłówki w prasie typu "Czy Papież Franciszek pozbędzie się pijaków w sutannie "lub" Czy Kościół wydzwignie się z grzechu pijaństwa" należą do tych delikatnych, choć równie misternie szyjących łatkę "ksiądz - pijak". Przywołany na medialny dywanik "Szeł" księdza, choć podkreśla do znudzenia o zerze tolerancji dla pijanych za kierownicą próbuje słusznie to tragiczne zdarzenie ująć w szerszym kontekście. Bo - oczywiście - dla nikogo, jadącego w stanie nietrzeźwym nie ma żadnej okoliczności łagodzącej. Ale gdyby tak może byłaby obwodnica miasta, mająca zostać wybudowana już na Euro 2012, gdyby pijany kierowca nie wjechał w dziurę na nieremontowanej od kilku lat drodze, gdyby z powodu oszczędności nie były wyłączone lampy uliczne, gdyby dziecko chodziło do swojej "starej" szkoły, która została właśnie zlikwidowana, gdyby jeszcze nie zadziałyły inne niekorzystne czynniki może nie doszłoby do tragedii. Jaka to głową trzeba dysponować, by wysnuć z takiego toku rozumowania nachalnie promowany wniosek, że Biskup broni księdza - pijanego sprawcę i podstępnie próbuje całą winą obarczyć wrogi Rząd oraz władze lokalne ? Ba, jaka to musi być głowa, która sugeruje, że Przełożony z pewnością toleruje nadużywanie alkoholu i jawnie próbuje całą sprawę przykryć pod przysłowiowy dywan. Jakie ostateczne cele świtają w takiej głowie. Czy dobro dziecka, o którym już za dwa dni nikt nie będzie pamiętać ? Czy też może celem jest pełna miłości potrzeba pochylecia się z troską nad chwilowo, a może i trwale upadłym zwykłym człowiekiem ? Upadłym, bo może nie potrafiącym w tym katolickim Kraju udźwignąć na sobie wiedzy, którą od lat obarczany jest w ciszy konfesjonau, nie potrafiącym jednak żyć jako całkowicie i wyłączenie oddanemu Bogu. Pozostawionemu samemu sobie. Czy tak naprawdę wszystko co przez media podane na tacy jest do strawienia, szczerze, służy naszemu zdrowiu, czy w końcu można ostatecznie mieć zaufanie do suflerującego... szefa kuchni ? Ktoś może zapytać : jaki znowu szef kuchni, jaki sufler ? Cóż ! Mądrzej głowie...

Jacek Zalewski

Piętnujemy, ale nie ulegamy fałszywym opiniom

Z wielkim niepokojem obserwujemy, szczególnie w ostatnich tygodniach, zjawisko dyskredytowania i szkalowania kapłanów w naszym kraju. Nieliczne przypadki pedofilii, dotyczące znikomego procenta osób duchownych, są nagłaśniane nieproporcjonalnie do skali potwierdzonej konkretnymi faktami. Ta kampania, trwająca praktycznie od kilku miesięcy, wyraźnie zmierza do udowodnienia przewrotnej i nie znajdującej potwierdzenia w rzeczywistości tezy, sugerującej jakoby to Kościół katolicki miał być siedliskiem wszelkiego zła, a każdy kapłan postrzegany jako potencjalny przestępca. Jest to ogromnie krzywdzące dla rzeszy kapłanów, którzy z wielką troską i poświęceniem służą wiernym. Zło, zwłaszcza to, które uderza w najsłabszych, w tym wypadku w dzieci, winno być jednoznacznie piętnowane, a jego sprawcy, bez względu na status i stanowisko, karani z surowością adekwatną do czynu. W tym względzie nie ma najmniejszych wątpliwości. Jednak stanowczo protestujemy przeciwko stosowaniu odpowiedzialności zbiorowej. W każdym środowisku znajdziemy przestępców, osoby niemoralne,

niebezpieczne dla społeczeństwa. Nie możemy się zgodzić na to, aby jedynym środowiskiem piętnowanym za pedofilię stał się Kościół. Kreowanie takich opinii jest nie tylko krzywdzące, ale nieprawdziwe, z czego powinni sobie zdawać sprawę nie tylko autorzy tej kampanii, ale również świeccy, często łatwowiernie poddający się urabianiu tzw. opinii publicznej. Rozważnie oceniamy przekazywane informacje i nie pozwólmy na bezpodstawne szkalowanie Kościoła.

Halina Szydełko Prezes Zarządu Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej



10 LAT GRUPY MODLITWY ŚW. OJCA PIO

Podczas pielgrzymki do San Giovanni Rotondo, do grobu św. Ojca Pio, w maju 2003 r. powstała myśl zainicjowania Grupy Modlitwy św. O. Pio w parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej. Przywieziony przez pielgrzymów obraz św. Ojca Pio został uroczystie umieszczony w naszej kaplicy. W dniu 19 września 2003 r. o. Bogusław Piechuta OFM Cap głosił w naszej świątyni kazania o tym świętym kapucynie oraz zachęcił parafian do utworzenia Grupy Modlitwy św. O. Pio. Na całym świecie istnieją tysiące takich Grup, które również powstawały za życia Świętego. Animatorami naszej Grupy zostali Tomasz i Jadwiga Piaseccy, a opiekunem

ks. Proboszcz Roman Poźniak. W następnych latach kolejni księża proboszczowie bardzo życzliwie odnosili się do działalności Grupy. Od początku powstania Grupy opiekunem duchowym jest ks. Jerzy Łapiński MSF, wielki czciciel św. O. Pio.

26 września 2004 r., w pierwszą rocznicę powstania Grupy, odbyła się niezwykła uroczystość – intronizacja relikwii Świętego Ojca Pio.

Przez 10 lat nasza działalność ulegała zmianom, chociaż „szkielet” pozostał niezmienny. Spotykamy się w kaplicy w wyznaczoną niedzielę (przeważnie trzecia niedziela miesiąca) o godz. 15:00. Msza święta poprzedzona jest Koronką do Miłosierdzia Bożego. Ks. Jerzy, który sprawuje dla nas Eucharystię, głosi również bardzo interesujące nauki formacyjne, przybliżając nam przede wszystkim duchowość franciszkańską. Święty Ojciec Pio z Pietrelciny był franciszkaninem. Kroczył śladami św. Franciszka z Asyżu. Tak jak św. Franciszek był bardzo radykalny w dążeniu do świętości, żył na co dzień Ewangelią i poprzez codzienną wielogodziną posługę w konfesjonale, przyprowadził do Boga całą rzeszę ludzi. Tak jak św. Franciszek otrzymał stygmaty, czyli rany męki Jezusa Chrystusa. Przez 50 lat bardzo cierpiał z tego powodu. Był człowiekiem niezwykle skromnym. Odprawiane przez Niego Msze św. trwały niekiedy kilka godzin. Z wielką czcią i miłością celebrował Eucharystię. Wpatrywał się w Ciało i Krew Chrystusa i pokazywał Je wiernym tak, że nikt nie miał wątpliwości, że na ołtarzu jest żywy i prawdziwy Pan Jezus. O świętym Ojcu Pio można by w nieskończoność. Swoim życiem świadczył o Jezusie. Wstawiał się za chorych, poranionych i niekochanych. Wielu odzyskało zdrowie, szczęście, a przede wszystkim wiarę. Również po śmierci za przyczyną św. O. Pio dzieją się cuda. Także wielu z nas odczuwa Jego pomoc i wstawiennictwo u Boga. Staramy się zagłębiać duchowość franciszkańską. Franciszkanie to ci, którzy czynią POKÓJ I DOBRO. Pozdrawiają się tym zawołaniem. W 2009 r. minęło 800 lat od zatwierdzenia Reguły. Z uwagi na ogromną ilość tych, którzy podążali za św. Franciszkiem, założył trzy Zakony: Braci Mniejszych Franciszkanów, klauzurowych Sióstr Klarysek i Franciszkański Zakon Świecki dla osób żyjących w małżeństwie i rodzinie.

Dla niektórych z nas Grupa Modlitwy św. Ojca Pio stała się okazją do zagłębienia się w tę duchowość i wstąpienia do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Na czym w skrócie polega działalność naszej Grupy Modlitwy? Przede wszystkim uczestnictwo w Eucharystii poprzedzonej Koronką do Miłosierdzia Bożego,

a następnie w adoracji Najświętszego Sakramentu z rozważaniami św. O. Pio. Wspólna Agapa, podczas której, oprócz formacji, dzielimy się naszymi radościami. Do 2009 r. organizowaliśmy Wigilię dla osób samotnych. Przychodziło na te spotkania wielu ludzi nie tylko z naszej parafii. Przy poczęstunku, śpiewaliśmy koledy. Rozmowom, wspomnieniom i wzruszeniom nie było końca. Zapach choinki, świece i drobne upominki – na to czeka się cały rok. W okresie Wielkiego Postu prowadzimy rozważania Drogi Krzyżowej. Adorujemy Najświętszy Sakrament w dni poprzedzające wydarzenia w parafii. Modlimy się za kapłanów, a wielu z nas w ramach Apostolatu „Margaretka”. Ponadto staramy się wyjeżdżać do Górki Klasztornej na dni skupienia. Uczestniczyliśmy w Zjeździe Grup Modlitwy św. O. Pio na Górze Przeprośnej w Częstochowie. Czytamy „Głos Ojca Pio”. Poprzez lekturę staramy się jak najwięcej dowiedzieć się o naszym Patronie. W Grupie panuje miła, radosna i modlitewna atmosfera. Jesteśmy Grupą otwartą i zapraszamy na nasze spotkania. Pragniemy, aby Grupa stale się rozrastała, aby coraz więcej osób modliło się w tak wielu potrzebnych sprawach nie tylko osobistych, ale dotyczących również parafii, Ojczyzny i świata.

Przyjdź, zobacz i zostań. Idź razem z nami śladami św. Franciszka, św. Ojca Pio, bo naprawdę warto!

Zapraszam również do uczestnictwa w spotkaniach modlitewnych Franciszkańskiego Zakonu Świeckich przy parafii św. Michała Archanioła w Poznaniu – szczegóły na www.swietyMichalArchanioł.pl w zakładce Franciszkanie. Z franciszkańskim pozdrowieniem „Pokój i dobro”.

s. Hanna Szymoniak OFS

Zainwestuj w Rodzinę.

Trzeba zainwestować w obligacje, żeby przyniosły zysk. Trzeba wykorzystać każdą minutę bo czas to pieniądz. Trzeba znać się na giełdzie, żeby dobrze ulokować swoje aktywa. A jak przyjdzie krach, jak się wszystko załame - globalny kryzys i co? Co zostanie????

Warto sobie zadać pytanie o to „na czym naprawdę warto budować?” Nie od dziś wiadomo, że upadki wielkich cywilizacji były powodowane, nie tyle względami ekonomicznymi, ile zanikiem i zniszczeniem wartości. Nie ma autorytetów i wzorców. Liczy się tylko moja wygoda i samozadowolenie. Jestem najważniejszy, najmądrzejszy i w ogóle naj...

To dzieje się na naszych oczach i bardzo często napawa nas strachem o przyszłość, przeraża wizją bezwzględnej teraźniejszości i budzi pytanie o wykorzystanie dorobku przeszłości. Mając świadomość wielkiej odpowiedzialności za siebie, Ojczyznę, świat i Kościół w Polsce przed przeszło 40-stoma laty powstał Ruch Światło-Życie (popularnie nazywany Oazą). Ruch ludzi świeckich obejmujący człowieka na każdym etapie jego rozwoju. Zaadresowany do dzieci, młodzieży, dorosłych, małżonków ale także do księży. Każdy więc może w nim odnaleźć swoje miejsce i zaangażować się w budowanie na dobrym bo Bożym fundamencie.

Rodzinną gałąź Ruchu Oazowego stanowi Domowy Kościół, który daje małżonkom i rodzinom możliwość realizowania powołania do świętości. Przez modlitwę, dzielenie się swoją wiarą i wspólne jej przeżywanie można służyć wspólnocie parafialnej i samemu się rozwijać duchowo. Wszystkich tych, którym zależy na własnej świętości; tych, którzy są z troskami o swoje dzieci i ich przyszłość; tych, którzy szukają czegoś więcej w kontakcie z panem Bogiem i drugim człowiekiem zapraszamy w niedzielę 10 listopada na Msze Święte w czasie których będzie można posłuchać świadectwa tych, którzy już idą drogą Domowego Kościoła. Po Mszach Świętych będzie również możliwość porozmawiania i dowiedzenia się jeszcze więcej o Ruchu Światło-Życie. Zapraszamy serdecznie. **Marcin Renkiel**

Parafialny Zespół Caritas - informacje

W dniu 5 października o godz. 18-tej członkowie Parafialnego Zespołu Caritas zebrali się w naszym kościele, aby w szczególny sposób uczcić dzień Św. s. Faustyny Kowalskiej, oraz rozpoczęcie tygodnia Miłosierdzia. Msza Św. ze wspomnieniem liturgicznym Św. s. Faustyny Kowalskiej została odprawiona w intencji obecnych, jak i zmarłych członków Parafialnego Zespołu Caritas, oraz osób wspierających działalność dobroczynną, poprzez ofiary pieniężne i dary rzeczowe, składane na rzecz potrzebujących. Po Mszy Św. w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu członkowie PZC prowadzili różaniec i modlitwę dziękczynno-błagalną z podziękowaniem za wszystkie otrzymane łaski.

W dniu 6 października w Auli Nova Akademii Muzycznej w Poznaniu odbyła się VI Gala Banku Miłosierdzia organizowana przez Caritas Archidiecezji Poznańskiej. W uroczystości brał udział Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki oraz Biskup Grzegorz Balcerek. W części oficjalnej zostały wręczone wyróżnienia SIGNUM CARITATIS. Galę uświetnił koncert Poznańskiej Orkiestry Barokowej Accademia dell Arcadia zadedykowany wszystkim ludziom dobrego serca. W uroczystości brała również udział delegacja naszego Parafialnego Zespołu Caritas.

W dniu 15 października, w związku ze zbliżającym się odpustem w naszej parafii, PZC brał udział w całodzienniej adoracji Najświętszego Sakramentu wspólnie z Czczicielami Miłosierdzia Bożego od g.15.00 do 16.00. Modlitwy były przeplatane wspomnieniami o życiu i działalności na rzecz ubogich, naszej patronki Św. Jadwigi Śląskiej.

Nasza parafia bierze udział w programie Unii Europejskiej -PEAD. Jest to bezpłatne dostarczanie nadwyżek żywności dla najuboższej ludności. Dostarczaniem z magazynu i rozdzielaniem żywności w naszej parafii już od kilku lat zajmuje się nasz Parafialny Zespół Caritas. W październiku otrzymaliśmy rekordowo dużo żywności, która częściowo została rozprowadzona wśród zarejestrowanych osób.

W tej wyjątkowej sytuacji mażemy obdarować żywnością osoby niezarejestrowane a znajdujące się w potrzebie. Magazyn, z którego odbieramy żywność znajduje się w Wierzenicy; jest to ponad 30 km. od naszej parafii. Mamy również prośbę do parafian, którzy dysponują większymi samochodami typu furgon i mogliby czasami pomóc w transporcie żywności. Prosimy o kontakt tel. 61 867 71 34 lub w pokoju Caritas w każdą środę w godz. od 15 do 16 tej.

Parafialny Zespół Caritas

| WYDARZENIA MIESIĄCA | DATA |
|--|-------------|
| 01.11. – Uroczystość Wszystkich Świętych - Msze św. w naszym kościele jak w każdą niedzielę. Spowiedź przed każdą Mszą św. Na wszystkich cmentarzach poznańskich o godz. 15.00 zostaną odprawione nabożeństwa żałobne. | 01 XI 2013 |
| W sobotę wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych , Msze św. w naszym kościele o godz. 8.00, 16.30, 18.00. Podczas Mszy św. o godz. 16.30 szczególne wspomnienie tych z naszej wspólnoty parafialnej, którzy w minionym roku odeszli do wieczności. | 2 XI 2013 |
| W I sobotę miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP, po Mszy św. o godz. 18.00 różaniec za zmarłych naszych proboszczów i parafian oraz adoracja Najświętszego Sakramentu zakończona o godz. 20.00 Apelem Jasnogórskim. | 2 XI 2013 |
| Od 1 do 8 listopada można codziennie uzyskać odpust zupełny dla tych, którzy w czystcu oczekują pełni zbawienia. Odpust zyskuje ten, który nawiedzi cmentarz oraz wypełni zwykłe warunki, tj. przystąpi do Komunii św. w dniu nawiedzenia cmentarza i odmówi na cmentarzu Ojczy nasz i Wierzę w Boga oraz jakąkolwiek modlitwę w intencjach wyznaczonych na dany dzień przez Ojca Świętego. | 1-8 XI 2013 |
| W listopadzie od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem środy) pół godziny przed Mszą św. wieczorną czytamy „wymieniarki” i odmawiamy różaniec za zmarłych. | XI 2013 |
| W środy o godz. 17.30, nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. | XI 2013 |
| W czwartek 07.11.2013 r. dla dzieci klas I, II, III „Celebracja Zaduszkowa” – dzieci klas III przynoszą wypisane na kartkach imiona i nazwiska swoich zmarłych krewnych. | 7 XI 2013 |
| W październiku 2013 r.: chrzty: 5, śluby: 0, pogrzeby: 5. | |

| WYDARZENIA MIESIĄCA | DATA |
|---|------------|
| W sobotę 09.11.2013 r. Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. | 9 XI 2013 |
| W niedzielę 10.11.2013 r. gościmy ks. Roberta Klemensa – Diecezjalnego Duszpasterza Kościoła Domowego, który wygłosi Słowo Boże. | 10 XI 2013 |
| W poniedziałek 11.11.2013 r. Święto Niepodległości – wspomnienie św. Marcina z Tours. | 11 XI 2013 |
| Niedziela 17.11.2013 r. jest niedzielą modlitw o powołania i pomocy dla Arcybiskupiego Seminarium Duchownego. Gościć będziemy kleryka, który podzieli się refleksją na temat powołania do kapłaństwa, a po Mszach św. zbierze ofiary na utrzymanie Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. | 17 XI 2013 |
| We wtorek 19.11.2013 r. o godz. 18.00 Msza św., a następnie spotkanie dla rodziców klas III w sali bł. Jana Pawła II. | 19 XI 2013 |
| W piątek 22.11.2013 r. wspomnienie św. Cecylii dziewicy i męczennicy – patronki muzyki kościelnej. | 22 XI 2013 |
| W sobotę 23.11.2013 r. <i>Dzień skupienia dla rodzin</i> organizowany przez Siostry Uczennice Krzyża. | 23 XI 2013 |
| W niedzielę 24.11.2013 r. obchodzimy Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – zakończenie Roku Wiary. Po Mszy św. o godz. 11.00 procesja z krzyżami w rękach do krzyża przy ul. Szarotkowej. | 24 XI 2013 |
| We wtorek 26.11.2013 r. o godz. 18.00 Msza św., a następnie spotkanie Rady Duszpasterskiej. | 26 XI 2013 |
| W sobotę 30.11.2013 r. święto św. Andrzeja apostoła – imieniny ks. kan. Andrzeja Kościńskiego. | 30 XI 2013 |

Prawo Kościoła na co dzień – Eucharystia

Dlaczego Eucharystię określa się „Najświętszy Sakrament”?

Szczególne określenie tego sakramentu wypływa z niewyczerpanego bogactwa jego treści. W Eucharystii jest obecny Jezus Chrystus, ofiaruje się i jest spożywany, dzięki Niej ustawicznie żyje i wzrasta Kościół. W ofierze eucharystycznej, która jest pamiątką śmierci i zmartwychwstania Pana, uwiecznia się Ofiara Krzyża. Jest Ona szczytem i źródłem całego kultu oraz życia chrześcijańskiego, oznacza i sprawia jedność Ludu Bożego, przez Eucharystię buduje się Ciało Chrystusa. (...)W Konstytucji o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II Najświętszy Sakrament określano jako: *sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napelnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały.*/KL nr 47/ Katechizm Kościoła Katolickiego m. in. stwierdza, że Eucharystia jest pamiątką Paschy Chrystusa to znaczy dzieła zbawienia wypełnionego przez Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie./KKK 1409/ Można by jeszcze długo próbować określać, czym jest Eucharystia i tym samym udowodniać sens określenia Jej jako „Najświętsza”, zdajemy sobie jednak sprawę, że i tak ciągle znajdowałyby się jakiś margines, którego nie zdołaliśmy objąć. Boże tajemnice przez Nią przekazywane człowiekowi są tak głębokie i niepojęte, że możemy się do nich jedynie zbliżyć, ale nie sposób ich dogłębnie poznać.

Ks. proboszcz B. Glinkowski

RÓŻANIEC W INTENCJI WŁASNEGO DZIECKA

„Czymś pięknym i owocnym jest także powierzenie tej modlitwie drogi wzrastania dzieci (...)Modlitwa różańcowa za dzieci, a bardziej jeszcze z dziećmi, która wychowuje je już od najmłodszych lat (...)stanowi pomoc duchową, której nie należy lekceważyć.”

Jan Paweł II

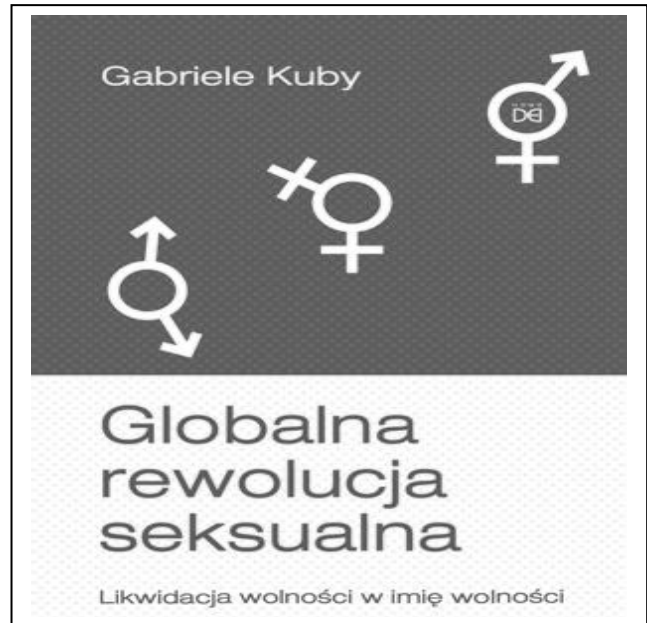
Bycie rodzicem to ogromna radość, ale jeszcze większa odpowiedzialność. Troszczymy się o nasze pociechy, staramy się, żeby niczego im nie zabrakło. Dbamy o ubiór, jedzenie, wykształcenie, zajęcia pozaszkolne, wakacje, a czasem możemy w tej gonitwie życia zapomnieć o tym, co bardzo istotne, o modlitwie za nasze kochane dzieci. W dzisiejszym świecie jest tak wiele zagrożeń, że bez Boga łatwo się w życiu pogubić. Mając świadomość, że zło dotyka także nasze dzieci, możemy szukać pomocy w modlitwie różańcowej. Każdy z nas może modlić się indywidualnie, ale istnieje w naszej parafii inicjatywa wspólnej modlitwy. Niektórzy rodzice dzieci, które przygotowują się do I Komunii Św., zobowiązali się, że codziennie odmówią jedną dziesiątkę różańca i rozważą jedną tajemnicę różańcowa. Gorąco zachęcam pozostałych rodziców, aby zgłosili się do ks. Proboszcza i włączyli się w to piękne duchowe dzieło z korzyścią dla naszych dzieci i dla nas samych. Modlitwę różańcowa każdy rodzic odmawia o dowolnej porze dnia. Nie obawiamy się samodzielnego rozważania tajemnicy różańca. Wystarczy odrobina chęci, aby otworzyć się na łaskę Bożej miłości i za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny prosić o łaski dla naszych kochanych dzieci. W jednej róży jednocześnie modli się 20 osób za dane dziecko. Nie zmarnujemy tej szansy, a z łaską Bożą stanie się cud i będziemy spokojni o nasze dzieci, bo jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam.

Elżbieta Cymerys

„Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności” Gabriele Kuby

Po raz pierwszy zetknęłam się z fragmentem tej książki na stronie internetowej naszej parafii. Zaciekał (a może raczej wstrząsnął) mnie do tego stopnia, że postanowiłam kupić książkę. Na razie tylko „postanowiłam”, gdyż po drugiej mojej wizycie w księgarni i zapytaniu o książkę, pani okazała mi swoją litość i powiedziała, że zostanie ona dla mnie zamówiona i zadzwoni, gdy będzie dostępna. Zatem już początki były trudne, a w miarę czytania wcale się nie poprawiało. Czytałam i nie dowierzałam temu, co czytam. Nie raz przecierałam oczy ze zdumienia. Doktor Kuby bardzo rzetelnie opisała zaistniałą sytuację w Europie (zwłaszcza w Niemczech skąd pochodzi, a więc u naszych sąsiadów skąd już blisko do nas) zwaną **ideologią gender** [czyt. dʒendə(r) – dżender]. Wiele przypisów, odnośników, podanych źródeł a także badania Gabriele Kuby otworzyły mi (bardzo szeroko) oczy na to, co politycy, feministki, aborcyści i inni nazywają mainstream'em (*ang. mainstream* – główny nurt).

Gender jest pojęciem zaczerpniętym z języka angielskiego i oznacza „pleć kulturową” lub „pleć społeczną”. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) definiuje *gender* jako „stworzone przez społeczeństwo role, zachowania, aktywności i atrybuty jakie dane społeczeństwo uznaje za odpowiednie dla mężczyzn i kobiet”. Znaczy to tyle, że przypisane cechy kobiece lub męskie nie wynikają z biologii, a jedynie z wychowania kulturowego i każdy dowolnie może wybrać swoją pleć, to znaczy, że jeśli mężczyzna czuje się kobietą, to nią jest, a mówienie mu, że się myli jest dyskryminacją. Przyznam szczerze, że chcąc wytłumaczyć, dlaczego dzieje się to, co się dzieje, nie potrafię i wchodzę na drogę absurdu. Nie da się inaczej tego ująć. Spróbuję zatem podać obiektywne fakty, abyście drodzy Czytelnicy mogli sami wyrobić sobie zdanie na ten temat. Na początku było wielu pionierów, a wśród nich np. Alfred Kinsey, którego „naukowe” badania mówiły, że «Dzieci są już począwszy od niemowlęcego wieku aktywne seksualnie i zdolne do orgazmu i powinny być wspierane przez dorosłych w zaspokajaniu swych potrzeb seksualnych». Jednak parę lat później pojawiły się wątpliwości co do wiarygodności badań Kinseya. Amerykańskie Towarzystwo Statystyczne wydało wówczas negatywną opinię na temat ich rzetelności. Minęło jeszcze kilkanaście lat, zanim ujawniono, że te dane zostały uzyskane poprzez kryminalne wykorzystanie seksualne dzieci. Nie zaszkodziło to jednak temu, że Kinsey jest nadal cytowany przez dzisiejszych seksuologów jako poważny naukowiec. Przełom nastąpił podczas rewolty studenckiej w 1968 roku. Stało się to za sprawą pionierów, którzy mówiąc wprost, domagali się legalizacji dla swoich anormalnych praktyk seksualnych. Dodatkowo «feministki przekonały społeczeństwo, że mężczyźni to patriarchalni *machos*, kobieta zaś jako żona i matka jest uciśniona i niepełnowartościowa, a realizować się może tylko w pracy zawodowej i poprzez „wolny seks”. Ideologia gender zdobywa swoich wyznawców małymi krokami. Najpierw było dopuszczenie pigułki antykoncepcyjnej (nie będę rozwijać tego wątku, zaznaczę tylko, że są to środki wcześniej i późno poronne i in.), następnie częściowo zniesiono karalność czynów homoseksualnych, zniesiono karalność cudzołóstwa, wprowadzono w szkołach wychowanie seksualne jako przedmiot obowiązkowy, dopuszczono swobodę pornografii, dopuszczono aborcję przy wskazaniach medycznych, itd... Środowiska LGBTI (ruch lesbijski, gejowski, biseksualny, transeksualny i interseksualny) próbują jako mniejszość narzucić większości społeczeństwa swoje „normy”. «Wolno zatem powiedzieć jasno, że w działaniach LGBTI nie chodzi o tolerancję i respektowanie istniejących praw człowieka dla definiowanych seksualnie małych i najmniejszych mniejszości, ale o uprzywilejowanie nie heteroseksualnej mniejszości kosztem praw wolnościowych większości».



Można by jeszcze dużo pisać na ten temat, ale podsumowując w dużym skrócie: Poszukuje się nowych dróg, aby uzyskać wpływ na zmniejszenie liczby ludności na ziemi. Tymi środkami są: aborcja dla każdego jak i kiedy tylko chce, promowanie homoseksualizmu jako normalnego stylu życia i lepszego od heteroseksualizmu, obowiązkowy przedmiot w szkołach i przedszkolach erotyzujący dzieci i młodzież (nie można nazwać tego nauką, jeśli każe się dziewczynkom przebierać za chłopców, a chłopców za dziewczynki, pokazuje się pluszowe penisy i waginy, uczy się masturbacji, zachęca do zabaw w „doktora” i wiele innych), legalizacja homomałżeństw (przeciętny związek homoseksualistów trwa ok. 1,5 roku, co nie wyklucza podczas jego trwania wielu kontaktów z innymi partnerami; wierność jest prawdziwą rzadkością), legalizacja adopcji przez pary homoseksualne, promowanie różnych form „rodziny” (rodziny pachworkowe, samotna matka, dwóch gejów, dwie lesbijki), promowanie środków antykoncepcyjnych, promowanie mitu, że „wolny seks” daje wyzwolenie i szczęście, dyskryminowanie heteroseksualistów i Kościoła Katolickiego oraz wszystkich, którzy stawiają opór, odbieranie rodzicom prawa do wychowania dzieci według ich światopoglądu, udostępnianie pornografii... i wiele innych.

Nie możemy milczeć, bo wtedy przyzwalamy na te wszystkie działania. Tylko nasz głośny sprzeciw może uratować nas i nasze dzieci. Niestety nie jestem w stanie opisać tutaj wszystkich zjawisk i skutków ideologii gender, dlatego gorąco zachęcam do lektury.

Zacytuję jeszcze za prof. drem Robertem Speamann'em: „Tę książkę powinno przeczytać jak najwięcej ludzi, aby sobie uświadomili, co ich spotka, jeśli nie będą się bronili”.

Monika Kaszkowiak

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej parafii pw. Św. Jadwigi Śląskiej serdecznie zaprasza w dn. 10.11 (niedziela) po wieczornej Mszy Św. (tj. ok. g. 18) do sali Bł. Jana Pawła II, na wieczornicę patriotyczną, której głównym tematem przewodnim jest: "Powstanie styczniowe jako etap na drodze do odzyskania przez Polskę niepodległości"

Kącik dla dzieci

Zadanie 1. Modlitwy dzieci z klas 3

Panie Jezu, dziękuję za miłość, za wspaniały Kościół, rodzinę, przyjaciół i za Twoją miłość. Paulina z 3c

Panie Jezu, dziękuję za to, że jestem zdrowy, za miłość, za rodziców i za to, że żyję. Igor z 3c

Panie Boże, dziękuję za niebo, rośliny, zwierzęta oraz za moje życie. Za mamę, tatę i siostrę. Agata

Zadanie 2. Wykreślanka.

Zaznacz co drugą literę, a otrzymasz cytaty z życia św. U. Ledóchowskiej

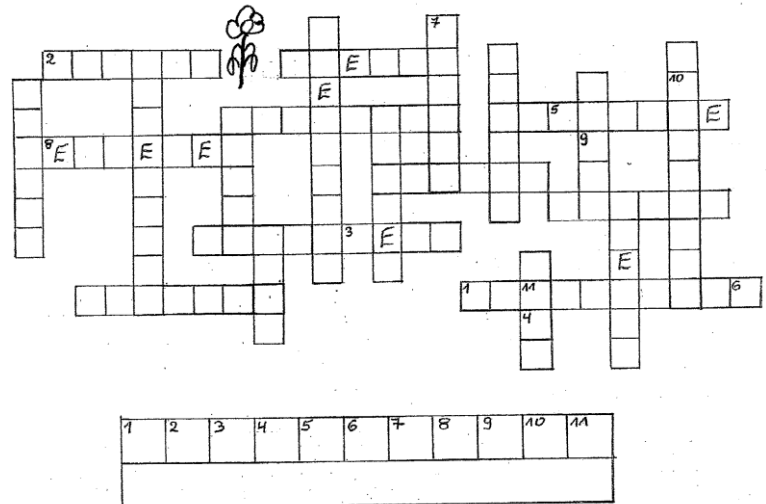
| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Ś | R | W | T | I | G | Ę | H | T | L |
| Y | T | T | O | N | P | K | R | V | Z |
| O | Y | M | J | P | A | N | C | H | I |
| Q | E | G | L | | | | | | |

WPISZ HASŁO :

Zadanie 3. Odpowiedz na pytania:

1. Drugi z Ewangelistów.
2. Zabrakło go w Kanie Galilejskiej.
3. Kusił w raju.....
4. Umarł na nim Jezus.
5. Jeden z dwunastu.
6. Miasto dzieciństwa Jezusa.
7. Kraj w którym mieszkał Pan Jezus.....
8. W niej 12-letni Jezus rozmawiał z uczonymi w Piśmie.....
9. Matka Pana Jezusa.
10. Pierwszy człowiek.
11. Miasto, do którego Pan Jezus wjeżdżał na osiołku.
12. Mieszkaniec nieba.
13. Autor pierwszej Ewangelii.

Krzyżówka typu „Jolka”. Litery „E” są ujawnione

**Poziomo**

- bywa w płocie, znana w wywiadzie
- fenomen, widmo
- Imię dziadka Jezusa
- kojarzy się ze Skrzetuskim

- miasto małego Karola Wojtyły
- miejsce ostatecznie potępionych
- nie całkiem „podłe” miasto
- roznoszenie
- uchwyt rzemieślniczy
- „Wielki” Król Polski

Pionowo

- bywa w kościele i na skraju lasu
- ładniejsze określenie ślepego
- miasto Lota
- miasto pochówku Św. Jadwigi Śląskiej
- pierwiastek promieniotwórczy
- poprzedza imago
- pora roku
- rycerz z Taczewa
- upiór, widmo
- urok, krasa
- tan
- zmowa

Utwórz z oznaczonych liter hasło. Wpisz poniżej imię i nazwisko oraz numer telefonu.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy składać w zakrystii do dnia 30.11.2013 r. w kopercie z napisem „Krzyżówka Jadwisi” .

Spośród autorów poprawnego rozwiązania zostanie wylosowany zwycięzca i otrzyma nagrodę rzeczową (pendrive).

ŚWIĘTY UŚMIECHNIĘTY Św. Rafał Kalinowski

Ojciec Rafał od św. Józefa Kalinowski urodził się w Wilnie, dnia 1 września 1835 roku, i otrzymał na chrzcie imię: Józef. W Instytucie Szlacheckim Wileńskim pod kierunkiem swojego ojca postąpił w studiach do tego stopnia, że otrzymał najwyższe odznaczenie. Potem studiował przez 2 lata (1851-1852) w Szkole Agronomicznej w Hory-Horkach. W latach 1853-1857 kształcił się w Akademii inżynierii wojskowej w Petersburgu uzyskując tytuł inżyniera i stopień porucznika. Zaraz potem został mianowany asystentem matematyki w tejże Akademii. W roku 1859 współpracował w projektowaniu linii kolejowej Kursk-Kijów-Odessa. W roku 1863, po wybuchu w Polsce powstania przeciw ciemnicy rosyjskiemu, jako kapitan sztabu pracując w rozbudowie twierdzy w Brześciu nad Bugiem, zwolnił się z wojska rosyjskiego i przyjął obowiązek Ministra Wojny w rejonie Wilna. Aresztowany dnia 24 marca 1864 roku został skazany na karę śmierci, którą zamieniono mu na przymusowe prace na Syberii przez 10 lat. Z przedziwną mocą ducha, cierpliwością i miłością dla towarzyszy wygnania potrafił wlać w nich ducha modlitwy, pomagać im materialnie i dobrym słowem budzić nadzieję i pokój. Zwolniony z wygnania w roku 1874, przyjął obowiązek wychowawcy Czcigodnego Sługi Bożego Augusta Czartoryskiego ze stałą rezydencją w Paryżu. W pracy wychowawczej wpłynął na formację duchową swojego ucznia tak, że młody książę August odkrył w sobie powołanie kapłańskie i zakonne. W roku 1887 wstąpił do Zgromadzenia Księży Salezjanów, przyjęty przez samego założyciela św. Jana Bosco. Józef Kalinowski zaś w roku 1877 wstąpił do Zakonu Karmelitów Bosych w Grazu w Austrii i przyjął imię zakonne: brat Rafał od św. Józefa.

Po złożeniu ślubów zakonnych studiował teologię na Węgrzech a święcenia kapłańskie otrzymał w Czernej koło Krakowa, dnia 15 stycznia 1882 roku. Zapalony gorliwością apostołską nie oszczędzał wysiłków i trudów w zbawianiu wiernych, i pomagał braciom i siostrą karmelitankom we wstępowaniu na górę doskonałości. W dziele pojednania sakramentalnego podniósł wielu z błota grzechu. Pracował dla dzieła zjednoczenia Kościołów i pozostawił tę misję jako testament braciom i siostrą karmelitankom. Liczne i odpowiedzialne urzędy, powierzone mu przez przełożonych, pełnił doskonale aż do śmierci. Wyczerpany trudami i cierpieniami oddał ducha Bogu dnia 15 listopada 1907 roku, w klasztorze w Wadowicach, który założył i był wtedy jego przeorem. Został pochowany na cmentarzu klasztornym w Czernej. Za życia i po śmierci cieszył się wielką sławą świętości, był czczony przez cały lud, a nawet przez kardynałów Dunajewskiego, Puzyne, Kakowskiego, Gotti'ego. Procesy diecezjalne przeprowadzono w Kurii Arcybiskupiej w Krakowie w latach 1934-1938 i akta przesłano do Rzymu, gdzie w roku 1943 został wydany dekret w sprawie pism, a w roku 1952 Sprawa kanonizacyjna została wprowadzona na forum Stolicy Apostolskiej. W latach 1953-1956 został przeprowadzony Proces Apostolski i Kongregacja przystąpiła do dyskusji o heroicznosci cnót. Papież Jan Paweł II, 11 października 1980 roku promulgował dekret heroicznosci cnót, a po zatwierdzeniu cudownego uzdrowienia księdza Władysława Misia ten sam Papież, dnia 22 czerwca 1983 roku, beatyfikował Ojca Rafała Kalinowskiego w Krakowie. Wzrastająca sława cudów doprowadziła w roku 1989 do przeprowadzenia w Kurii Krakowskiej procesu kanonicznego o cudownym uzdrowieniu dziecka. Po szczęśliwym zakończeniu dyskusji lekarzy, teologów i kardynałów, Papież Jan Paweł II zatwierdził cud do kanonizacji dnia 10 lipca 1990 roku. Na Konsystorzu z kardynałami w dniu 26 listopada 1990 roku Jan Paweł II postanowił przystąpić do kanonizacji Bł. Rafała Kalinowskiego i dokonać ceremonii kanonizacyjnej w niedzielę dnia 17 listopada 1991 roku. **Redakcja**

Parafia Świętej Jadwigi Śląskiej - Poznań - os. Kwiatowe

Proboszcz

Wikariusz

Rezydent w parafii:

ks. kanonik dr Benedykt Glinkowski

ks. Piotr Pawelec

ks. kanonik Andrzej Kościański

Kościół parafialny św. Jadwigi Śląskiej

MSZE ŚWIĘTE Niedziela/Święta godz. 8.00; 9.30; 11.00 – dla dzieci
17.00 – dla młodzieży

Poniedziałek- Sobota godz. 8.00; 18.00

Okazja do spowiedzi świętej- codziennie przed Mszą świętą, w pierwsze piątki miesiąca od 15.00- 18.00

Biuro parafialne: ul. Cyniowa 15 Poznań 60-175 Tel.: 61 867-38-92

Zapraszamy do witryny naszej Parafii: www.jadwigaslaska.pl